



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 23. MAIA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 23. Maia.
SESSYA SEYMOWA
 Dnia 19. Maia.

Za przybyciem J. K. Mości do Senatu, po Zagaieniu Sessyi przez J.P. Marszałka Konfi. Kor: taż Sessya rozpoczęła się (po ustąpieniu II. PP. Arbitrow z Izby) od załatwienia Interessów Cudzoziemskich, które ielacze na dniu wczorajszym zupełnie dokończenie niebly.

Po dokończeniu Interessów Cudzoziemskich, za przywołaniem II. PP. Arbitrow do Izby, czytany był Projekt ściągający się do wyznaczenia Sądu na obwinionych o poddawiania do Buntów, y w Arestach osadzonych; po którego przeczytaniu, II. PP. Senatorowie y Posłowie, różne swe zdania w tey mierze oświadczyli: Jedni dowodzili, iż Sąd dopoty wyznaczony być nie może, dopoki Indagacya z obwinionych uczyniona niebędzie, z której okaże się, do jakowego Sądu należeć mają obwinieni, czyli do Sądow Seymowych, czyli też do innych Jurydykcyi. Drugdy zaś żądali, ażeby też sa-

me osoby przez Seym wyznaczone, po wygaśnieniu Indagacyi, podług tychże dobrowolnych wyznań, do których Sądali, lub niewolnych uwolnili. Gdy Jakiowy Projekt, domysłney niedościgal zgody, zaczęmy do następującej Sessyi odłożony został.

Czytał zatym J.P. Sekretarz Seymowy dodatek do Projektu Podatkowego względem Wsiów do Miast Krolewskich y Duchownych naleających, w jakimym sposobie one, y Intraty swoje podawać, y podatek opłacać mają? Ten dodatek, z niektórymi odmianami y poprawami, iednomysłnością przyjęty został.

Przytąpiono potym do drugiego Dodatku względem Oplaty od Summ Wyderkaffowych; nad którym dodatkiem, gdy wielorakie powstały spory, y zgodzić się niemogli, zaczęmy ta materya, do następującej odłożoną została Sessyi.

Sessya Seymową Solwowano na Piątek następujący, na godzinę 10. to jest na dzień 22. Maia.

*Tłumaczenie Noty Xiążęcia Ąmci Czartoryskiego
Stolnika Lit: Pošta Extraordynaryjnego f.
K. Mości i Rzpłtey u Dworu Pruskiego, po-
danej Ministerio Berlińskiemu d. 27. Kwie-
tnia 1789. Roku w Berlinie.*

„Najjaśniejsze Rzeczypospolitey Stany, będąc ieszcze w oczekiwaniu Odpowiedzi od Dworu Petersburskiego na żądania ze strony Iwojey, pod dniem 10. Marca przelożone, względem Ewakuacji Woyska Rosyjskiego z Polskiej, odebrały nową Notę od IP. Hrabiego de Stackelberg Pošta Wielkiego tegoż Dworu przy Najjaśniejszych Stanach, którey osnowa zda się zwracać zamiar przelożeń w Notcie pod datą wzmiankowaną zawartych, otwierając żądanie wolności wniýsćia y przechodu nieokreślonego Woysk teyż Potencyi.

Nota ta Ąmci Pana Pošta Rosyjskiego podana będąc w tym czasie, kiedy liczne Rapporta z wielu mieysc tak z Korony, jak z Litwy razem prawie nadełłane, wątpić już nie pozwalają o wzroście ciągłym y systematycznym buntu między Poddanstwem Ritus Gracii unii et disuniti, którego poprzednie Rapporta okazywały tylko początkowe wzniecenia w tym czasie, kiedy też same Rapporta równie nie wątpiwe dowodzą z Inkwizycyi y zeznań wielu Buntowitków w arezt wziętych (z których iuż niektórzy załłżoną karę śmierci odnieśli) że pierwszą podniętą tego poroburzenia byli, tak Czercy Rosyjsicy pod różnemi pozorami do Polskiej przybyli, iako też Markietani, Zwoczyczy y inni ludzie teyż Nacyi, w wieklszey, niżeli kiedy liczbie po Kraiu rozsyłpani, nie mogła, iak tylko Sprawić w Stanach Seymujących nayprzykrczeyfze wrazenie, y pomnożyć w Narodzie wstret, do znożenia przebywania dalszego w Polfcze Woysk Rosyjskich.

Takowy Stan rzeczy, na dowod którego Niżey podpisany podać może Prześwietnemu Ministerio Króla Ąmci Pruskiego iak naydokładniejsze y autentyczne objaśnienia, nie dozwala iuż Narodowi patrzeć na iakiekolwiek wniýsćie Woysk wspomnionych, iak na przechad niewinny, ale raczej iak na barzo niebezpieczny, z przyczyny, że prócz inkonweniencyi iuż doznanych wynikających z tego przechodu, obawiać się należy, aby zwiawienie się nowych Kommand Rosyjskich w Kraiu, nie zdawało się w umyśle gminu równie łatwego do uwiedzenia, iak słonnego do mylnych wyobrażeń, oznaką uprójektowanego zamysłu otwartego protegowania buntow, które widzi codziennie fomentowane y przez różnego gatunku Ludzi teyż Nacyi.

W pośród więc zbiegu tych okoliczności, które sciągnąć powinny iak naytroskliwzabaczność Narodu, Seymujące Stany nie mogą dać iawniejszego dowodu zaufania swego w Sentymencach przyjaznych y wspaniałych Króla Ąmci Pruskiego względem Polskiej, iak gdy przelożonym Mu mieć bez zwłoki chcieli, opis wierney takowego rzeczy polożenia.

Niżey podpisany dopełniając wózzlecenie, równie iako y rozkaz Kommuunikowania Prześwietnemu Ministerio Noty Ąmci Pana Pošta Rosyjskiego, którą tu przyłącza, ma oraz w zleceniu oświadczyc, iż Stany Rzpłtey, chcąc mieć uwiadomionym Króla Ąmci Pruskiego o tym wszystkim, co się wteyż przelożyło, nie mogą nie bydź interesowanemi zapewnić się iakim okiem Monarcha ten zapatrywać się będzie na takowy Stan rzeczy w Polfcze, nie wątpiac, iż uważać go zechce w tym widoku, iaki Mu wspaniale tego Interesowanie się do bezpieczeństwa niepodległości y całości Królestwa Polskiego ciągle dowodzone wtkazywać będzie.

*W Berlinie d. 27. Kwietnia 1789. Roku.
J. Xie CZARTORYSKI.*

(Odpowiednia Nota, dana od Ministerium Berlińskiego, znajduje się w dzisiejszym Suplemencie).

Chorałstwo *Wislickie*, w Woiewodztwie *Sandomirskim*, po śmierci IP. Stefana *Golucho-wskiego*, IP. *Kalprowi Popielowi* Stolnikowi *Wislickiemu*; Stolnikostwo po nim, IP. *Kazimierzowi Wężykowi Rudzkiemu* Podstolemu *Wislickiemu* y z Woiewodztwa *Podlaskiego* na terazniejszy Seym *Polski*; Podstolstwo IP. *Michała Lipowskiego* Cześnikowi; Cześnikostwo IP. *Joze Skotnickiego* Łowczemu; Łowiectwo IP. *Sabbie Mikułowskiemu* Miecznikowi; Miecznikostwo IP. *Wincentemu Ferreryuszowi Dembińskiemu* Woyskiemu Mnieyszemu; Woysktwo Mnieysze IP. *Andrzeiowi Niemierzyctowi*, są konferowane.

Paryża d. 1. Maia. Kiedy podchlebuujemy sobie, że przez czynności Stanów Powfzecznych, obaczym Kredyt y Ułzcześliwienie w Państwie zamocowane; wtedy właśnie Duch Niepokoiu panuje na różnych mieyscach po kraiu. Drogość Chleba, po części do tego

jest powodem. W *Cette w Langwedocyi*, Pospolstwo uniosło się w excessach swoich tak dalece, że z innymi Demami, zrabowało także Dom *Hiszpańskiego* Konsula, y wiele rzeczy z iego Magazynu rzuciło do wody, między ktoremi było kilka Skrzyń dla Dworu iego przeznaczonych. W *Menpellier* y *Caen* podobne excessa popełniono. W *Orleans* zaś ten rozruch z okazji drogości Chleba, dnia 24. y 25. Kwietnia równie był gwałtowny, gdzie Magazyn Obywatela Prywatnego zapalono, y szkodę mu na 50.000. *Talarow* uczyniono. Dla uśmierzenia Buntu tego, Mieszczanie sami musieli się do Broni porwać; z tej okazji ośmioro ludzi życie utraciło.

W *Arras (Atrebatum)* podczas Zgromadzenia w Pryncypalnym Kościele odprawiającego się, gdy Duchowieństwo przy swoich Przywilejach zwawiey nieco obstawiało; lud rozjuszony, zapalił tenże Pryncypalny Kościół, w którym pożarze, czterech Kapłanów zgórzało.

W *Prowancyi* w Miasteczku *Aulps*, powstałszy Pospolstwo przeciwko swemu Przełożonemu y Sędziemu, na Mieszkanie iego naszło. Na postwach zbuntowanego Pospolstwa, strzelono z tegoż Mieszkania, y jednego z buntowników raniono. Tym sposobem barziej rozjuszeni buntownicy, Bramę do Domu wyłamali, Przełożonego swego zabili, zabitego ze skóry odarli, odartego ze sku-

ry trupa po ulicach przez dwie godziny wloczyli, y na szmaty go potym porabali.

Długi byłoby pisać Regestr, zrabowanych y spalonych po różnych Miastach Domów, Magazynow, Pałaców y Zamków; tudzież zabitych y skańczonych Obywatelów; a to wszystko dla otworzoney drogi w Monarchicznym Państwie do Wolności. Nim do tej Wolności przyszła *Anglia*, Rzeką *Tamiza* krwią Obywatelską płynęła; strzeż Boże, żeby się to nie stało y z naszą Rzeką *Skwaną*.

Z *Paryża* dnia 2. *Maja*. Już y sam *Paryż* stał się w tych dniach Teatrem okropnego y krwawego zamieszania. *J.P. Reveillon*, który na Przedmieściu *St. Antoine* w obzerney swojej Fabryce Obicia Papierowego, trzyma więcej niż 2000. Robotników, na Zgromadzeniu Miejskiego Stanu nominowany został Deputowany na Sejm. Przy tej okazji, co w Mowie swojej mianey wyraził, to opacznie (przez złość iednego iego Nieprzyjaciela) wytłumaczono przed ludem, iakoby rzeczoney *J.P. Reveillon* chciał podać Projekt na Sejm, iż Pietnaście Grofzy *Francuskich* aż nadto wystarczają na obeyscie się Robotnika.

Z tej iedyńie przyczyny, powstała między Robotnikami Fermentacya, y grożono mu spalaniem kosztowney iego Fabryki; słysząc on o tym, schronił się. Policya kazała dla bezpieczeństwa Dom iego żołnierzami opasać.

W Poniedziałek zebrali się Mnóstwo Robotników, którzy z Chorągwią po Ulicach biegając, odgrzaali się zapaści Dom ponieniony. Pozamykano w *Paryżu* wszystkie Sklepy y Kramy.

We Wtorek wyszedł Wyrok Parlamentu, zakazujący wszelkie skupienie się ludu. Jeden Reyment Kawaleryi osadził Przedmieście *St. Antoine*, Straż Miejska Pieszka y Konna, Żołnierze Jurzydykcyi, y rozmaite Dywizey Gwardyi *Francuskiej* y *Szwajcarskiej* także tam meżerowały; różne ielzcze inne w *Paryżu* miejscami Wojskiem osadzono, y na tenże koniec dwa Reymenty Kawaleryi y ieden Reyment Huźarów do Miasta ściągniono.

Robotnicy Przedmieścia St. Antoine złączywszy się potem z Robotnikami Przedmieścia St. Marcenais, udali się w liczbie 10,000. (inni powiadają w liczbie 6000) uzbrojeni w Kłie, Szpady, Strzelby, do Przedmieścia St. Antoine, dla zapalenia Domu *J.P. Reveillon*. Wojska nieniały Ordynansu dawania ognia, ale tylko przefikodzenia, żeby się lud nie ciskał do tego Domu.

Ciż Robotnicy nie mogąc tam do skutku przywieść zamiarów swoich, rzucili się tym czasem na Dom *J.P. Henrion*, Fabrykę Saletrową mającego, który w przyjaźni żyje z Panem *Reveillon*; zburzyli Dom, Meble oknami wyrzucili, y popalili.

Odebrawszy Krol wiadomość o tych excessach, Proklamacyą kazal przybić, w ktorej Xiążęciu *de Chatelet* Pułkownikowi Gwardyi *Franckich*, y Grafowi *D'Affry* Komendantowi *Szwajcarskiej* Gwardyi zupełną dał moc użycia wszelkich środków do uspokojenia Tumultu. Pośnawo zatym po harmaty Polowe, które kartaczami były nabite, y przyprowadzono je do Przedmieścia St. Antoine.

Tym czasem zbuntowani, dopadłszy okazy, przez drzwi tylne weszli się do domu *J.P. Reveillon*, y puścili go już zaczęli; w tym *Francka* Gwardya, odebrawszy Ordynans, dała do nich ognia; Reymnt Kawaleryi przypadłszy także z dobytymi Palasami, na Buntowników natarł: Dopiero straszliwa nastala Rzeź, y czyturykroć do Buntowników wystrzelono.

Zbuntowani bronili się; wpadli do domow, wdarli się na dachy, y cegłami ciskali na Żolnierzy, którzy do nich dawali ognia tak, że rozmaici z dachow pośpadali. Mimo tey obrony, zrabowano Dom *J.P. Reveillon*, wzięty oknami wyrzucono, y sam Dom zapalono.

Naostatku przecież Żolnierze opanowali ten Dom, gasili pożar, znaleźli w piwnicach rozmaitych Dowodzców piłanych (których wzięto do aresztu) y niektórych nieżywych, którzy zamiali gorzałki, pokofiu napili się. Około godziny 5. rozpięto już Zbuntowanych, y spokojność wrocila się.

Z Żolnierzy, pięciu do sześciu ludzi zabito, y ieszcze więcej raniono. Z Zbuntowanych rachują sto zabitych y ranionych; inni zaś liczą śmianych zabitych 130. a ranionych 350. Dwudziestu czterech z ranionych, oddano do Szpitalu, a dwudziestu dwóch w areszcie osadzono.

We Śrzedę Parlament ingrossował do swoich ksiąg Deklaracyą Krolewską, która nakazuje sprawcom y podżegaczom tumultu tego, jako też w areszcie osadzonym, Prawny formować Proces. Tegoż samego dnia po południu sursydycya Sądowa ferowała Dekret śmierci nad dwiema osobami, ktore tegoż wieczora na Placu

Przedmieścia St. Antoine exekwowano. Exekucya ta, spokojnie do skutku była przywiezioną. Dziś albo jutro wypadnie Dekret na 18. innych Zbuntowanych w areszcie osadzonych. Czy domyśli tych załadnią się na jakim fundamencie; którzy rozumieją, że Nieprzyjaciele prawdziwego uszczęśliwienia kraju, byli powodem do rozruchu tego, ażeby przeskodzili Zgromadzeniu się Seymu, to wkrótce podobno pokaże się, gdyż najscislejsze w tey mierze czynią Inkwizycyę.

Z Sztokolmu d. 28. Kwiet. Stan Rycerski (do Zagranicznej w Interesa nasze Influencyi tak długo przywykły) pozwoiliwszy przecie na Kontrybucyę, chciał jednak pewny determinować czas, dopóki mają trwać wspomniane Kontrybucyę, y w tey mierze profil o Deklaracyą Krola. Deklaracya Krola (chcącego szczyrze, mimo Oppozycyi *Stanu Rycerskiego*, oswobodzić Narod swoy od Opieki Obcey) ktora dnia 23. Kwietnia nastąpiła, wyrażając w treści, iż *Uchwalenie Kontrybucyi, musi trwać do przyszłego Seymu*, niemogła ieszcze zakończyć Sporow w *Rycerskiej Gzbie*, lubo inne trzy Stany, już na to zezwolily. Pomieważ postępowanie y ociąganie się takie, szkodziły jawnie uszczęśliwieniu Kraiu, tak względem pory roku terazniejszey, iak względem Armowania się Nieprzyjacioli; zatym Krol Inć, nowy znowu y wielki krok przedsięwziął. Pojechał wczora przed Południem (bez żadney Straży) do *Rycerskiej Gzby*, y Pierwszemu temu Stanowi w Kraiu, tak mocne y tak dosadne uczynił włożenie, że nakoniec rzeczy przyzły do ostateczney pomysłney Rezolucyi. Gdy Krol z Zamku ruszył, *Leybgwardya* Konna, stała jednak w gotowości dla odebrania rozkazow od Xiążęcia *Karola*, ktory Główną ma Komendę Wojskową w Stolicy tutejszey; nadzwyczajnie także wielka Mielzkanców liczba z każdej Klasy znajdowała się na placu przed *Rycerską Gzbą*, y po bliższych Ulicach, którzy bez ustanku wołali: *Vivat Krol*! iak tytko Monarchę postrzegli, y gdy Monarcha znowu do Zamku powrocil. Na Placu przed *Rycerską Gzbą* przechadzali się także ufiawicznie *Baron Muncz* Vice-Gubernator Stolicy, y *J.P. Lagman* *Liliesparre* Przelozony nad Policyą w Sztokolmie, zapewne dla wstrzymania porządku między Ludem, żeby przywiązania swowego dowodow ku Krolowi, zbyt czafeni wyrazić y pokazać nie mogli.

Skoro Krol do Zamku powrocil, *J.P. d'Ugglas* *Herold* Państwa, mając przy sobie Eskortę od *Milicyi* Mielzkiej, zakończył Seymu uroczyscie ogłosił, y konkluzyą jego na dziś oznaczył. *Biskup Gadosin* miał Kazanie na konkluzyą Seymu.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W SOBOTĘ DNIA 23. MAJA ROKU 1789.

Z Warszawy d. 25. Maja. Tłumaczenie Noty odpowiedniej Ministeryi Berlińskiego, przesłanej Xiążęciu Smci Czartoryskiemu, Posłowi Extraordynaryjnemu JKMci y Rzpłtey u Dworu Pruskiego, pod dnem 30. Kwietnia 1789.

„ Nieomielzkałiśmy przelożyć J. K. Mci Notę, którą Xże Jmć Czartoryski Posel Extraordynaryjny y Minister Pełnomocny Króla Jmć y Najiasniejszey Rzpłtey Polskiej, podał Nam pod dnem 27. Kwietnia, dla uwiadomienia J. K. Mci o troskliwości, w którey zawsze znajduia się Stany Rzpłtey z powodu ich sytuacyi terazniejszey.

Król Jmć zawsze nayszczegalnieszym y naypryziańszezszym sposobem interesuiąc się do losu Rzpłtey przyjacielskiej, sprzymierzoney y sąsiedzkiej Państw Jego, widział z umartwieniem w tey Nocie, że Stany rzezconey Najias: Rzpłtey, nie będąc zaspokoione przez Notę, którą JP. Posel Rosyjski Im podał, pod dnem 6. Kwietnia, względem przechodu Woysk Rosyjskich przez *Territorium Polskie*, są razem y na nowo przerażone oznakami pewnemi buntu powszechnego Chłopów obrzdku *Greckiego* poddanych Rzpłtey, mogącego wybuchnąć przy okoliczności przechodu Woysk *Rosyjskich*.

Król Jmć nader czule przyiawłszy tę komunikacyą y zaufanie, które mu oświadczaia Stany Najiasniejszey Rzpłtey, żadaąc Jego rady y wdania się w tey krytyczney sytuacyi *Polskiej*, bez wahania się wynurza nad nią myśli swoje, z szczerością, y otwartością, któremi porępuie, y któremi zawsze postępować wziął sobie za Święty obowiązek.

Wprawdzie jest Król Jmć przeświadczoneym, że Przezacny Narod *Polski*, może z pewnością spodziewać się po dobrych intencyach y wielkomyślności Najias: Imperatorowey *Rosyjskiej*, iż ta wspaniała Monarchini, niezehce nic czynić, ani dozwolić, coby mogło sprawić zniszczenie y nieszczęście Państwa wolnego, Przyiacielskiego y sprzymierzonego z Rosyją, jednak gdy przebywanie y przechód ustawny y nieokryśly Woysk *Rosyjskich* przez *Territorium Polskie*, jako też konwencya, którą JP. Ambasador *Rosyjski* proponował w tym zamiarze, mogłyby podlegać inkonwencyencyom, to ubliżenia nierako niepodległości y neutralności Rzpłtey, to powołania *Porty Otomańskiej* do żądania tychże samych łatwości dla Woysk swoich, to uciążliwości dla tych Prowincyi *Polskich*, przez któreby przechodziły Woyska z sobą walczące, to nakoniec utrzymywania w slocie dacha buntowniczego w Chłopach *Religii Greckiej* w *Polszcze* ośiadłych.

Król Jmć sądzi, że można będzie z obóyga stron zapobiedz tym inkonwencyencyom y izkolidwościami, tudzież one oddalić, skoro Najias: Rzpłta *Polka* zleci przelożenia uczynić Najias: Imperatorowey *Rosyjskiej* w sposob pełny względów y zaufania w tey wielkomyślności; skoro doprafzać się zehce u tey Monarchini, ażeby oszczędziła Narodowi *Polskiemu* niebezpieczeństwa y uciążliwości, z przechodu ustawnego Woysk *Rosyjskich*, łatwego do uniknienia przez niedalekie skrażanie; skoro uczyni razem propozycye, aby w przypadku nieuchronnego przechodu niektórych Woysk *Rosyjskich* przez *Polskę*, chciała zalecić, ażeby te małemi Komendami przeprowadzane były, y ażeby o to Rekwizycya popprzedzała przez tey Posla w *Warszawie*, tudzież ażeby dozwoliła, aby te Woyska były prowadzone przez Kommissarzów Rzpłtey, jako to jest zwyczajnym w Cyrkulach *Rzeszy Niemieckiej*, nawet względem Woysk *Cesarskich*;

Skoro nakoniec proponować będzie, aby Dwór *Rosyjski* niezakładał odąd nowych Magazynów w *Polszcze*, y aby te, które teraz są założone, zostawił pod strażą kilku Kommissarzów y małej liczby ludzi obojętnie uzbrojonych, którey straż y Magazynów Rzeczpospolita mogłaby zapewnić bezpieczeństwo, przez protekcyą Woysk swoich; zdaie się, że środki y ostrożności takowe, byliby zdolne do okazania y ustanowienia *Neutralności* y niepodległości Rzpltey, do zmniejszenia Inkonweniencji z Magazynów y przechodu Woysk *Rosyjskich*, tudzież do zapobieżenia omyłki; dając jednak razem Dworowi temu dowody istotne względów y dobrej woli Rzpltey, co do Interesów *Rosyjskich*, tudzież ziednywając Im łatwości rozładnie mogące być żądane, y pogodzone z Dobrem *Polskiej*. Król Imć obiecuje sobie, że gdy Stany Rzpltey *Polskiej* zlecą uczynić Nayaś: Imperatorowej *Rosyjskiej* przełożenia y propozycye takowej ifloty, ta Nayaś: Monarchini przyjmie ie z tą wspanialością, której tyle już dla dowodów.

Król Imć jest równie skłonny do polecenia ich Dworowi *Rosyjskiemu* y wsparcia onych w sposób przyzwoity y zgodny z Interesowaniem się Jego do spokojności y pomyślności Królestwa *Polskiego*.

Oczekiwać będzie Rezolucyi Prześw. Stanów Nayaś: Rzpltey względem tych okoliczności y względem użycia, iakie zdawać się będzie wziąć Stanom Rzpltey co do Rady Jego, a to dla przesłania rozkazow y Instrukcyi w tym zamiarze potrzebnych Ministrom swoim w *Rosyi* y w *Polszcze*.

Dopelnivszy w ten sposób rozkazy, które od Krola Imci odebraliśmy dania takowej odpowiedzi Xiążęciu Imci *Czartoryjskiemu*, upraszamy go, aby chciał ią przesłać Stanom Nayaś: Rzpltey *Polskiej* do *Warszawy*.

W Berlinie dnia 30. Kwietnia 1789. Roku.

FINCKENSTEIN,
HERTZBERG.

Z *Chersonu d. 14. Marca. Oczaków*, na rozkaz Imperatorowej Jeymci *Rosyjskiej*, do należytego znowu stanu obrony przywiedziono, y wielu ztąd posłano Robotników do Fortecy namienionej. Cztery także Okręty Liniowe, nowo tu wystawione, złączą się z Flotą naszą przy *Sebastopolis*, a trzy Fregaty, każdą od 40. harmat. budują ieszcze. W *Sebastopolis* stoją trzy Okręty Liniowe, y 14. Fregat, czekają tam ieszcze na pięć Fregat z *Tangarow*; Flota z tym naszą na *Morzu Czarnym*, składa się z 7. Okrętów Liniowych, y z 22. Fregat od 28. do 44. harmat. Graf *Woinowich*, nominowany od Imperatorowej Vice-Admirałem, ma Kommandę nad Flotą namienioną. Oprócz tego, mamy ieszcze na wspomnionym *Morzu* 24. Galer, y 47. Działowych Szalup, tudzież 140. Szalup, z których każda wielką harmatę prowadzi. Flotylla ta, zostanie na *Lomanie*, pod zastoną Bateria *Kinburnu* y *Oczakowa*, na których miejscach 10,000. ludzi stoi Garnizonem. Liczba Woyska w *Krymie*, tego Roku niebędzie powiększoną, ponieważ tam żadnego wyfadenia na ląd Woyska *Tureckiego* nie lękają się. Blisko 50. Statków Armatorskich naydujących się w *Krymie*, którym Rząd daie Artyleryą, iak nayprędzey można, na *Morze* wyruszy. Na tych Statkach jest wiele Żołnierzy *Albańczykow*. Armatorowie ci, w Roku zeszłym, nie mało zdobywszy *Tureckich* zagarneli.

Z Wiednia d. 29. Kwietnia. W niebytności tu Felt-Marszałka do

Haddick, który dnia 27. rano wyjechał ztąd do Armii Głównej dla obięcia Komendy nad nią. Prezydnie na *Woienney Radzie Dworskiej* Generał Artyleryi *Michał* Graf *de Wallis*. Gdy rzeczony *Felt-Marszałek*, z dwoma swemi Fligel-Adiutantami, Oberst-Leytnantem *Grafem de Haddick* Synem swoim, y Maiorem *de Skal* w drogę ztąd wyjechał, zgromadził się niezmierny lud przed iego Pałacem, y gdy ten sławny w tak podeszłym wieku Woiownik wsiadał do Powozu, żegnął go z uprzejmymi *Szczęśliwey Podróży* okrzykami.

Z *Siedmigródu* donoszą; że Nieprzyjaciele na Granicy wpadli do naszey Wioski *Mulay*, y żołnierski tameczny Polowy Poczety z Osmioro ludzi złożony, w pień wycięli; 90. Mieszkańców zabili, y 140. jako Niewolników z sobą zabrali. Woyska nasze tym czasem już ruszywszy, bliżey posunęły się dla wstrzymania tych wycieczek. Z naszey *Graduski* dowiedziano się, że *Turcy* staraią się spalić nam Fortecę namienioną; wszakże przeciwko tym zamysłom, najlepsze z strony naszey dyspozycye już są uczynione, y po wałach 97. Harmat rozstawiono. Oznajmują ieszcze, że *Bafza* z *Travnick*, mając 20,000. Woyska *Tureckiego*, stoi między *Berbin* y *Bihacs*, dla dopilnowania, która z rzeczonych Fortec naprzod od nas będzie atakowana?

Wszystkie Listy od Granicy tu przyflane, donoszą o wielkich Przygotowaniach y krzątaniu się *Turków* do Kampanii nadchodzącej. Nawet około Fortyfikacyi *Belgradu* dzień y noc pracują, iak widzieć można z Obserwatorium w *Semlinie*. Na *Dunaju* przy *Belgradzie* pełno *Tureckich* Statków, y coraz ieszcze, iak widzimy, wystawieniem nowych zatrudniają się. Liczba wszystkiego teraz w *Bośni* znajduiącego się Woyska *Tureckiego*, rachując w to Garnizon *Belgradu*, wynosić ma do 70,000. ludzi. Cała zaś Cefarska nasza Armia przeciwko *Turkom*, ogółem składa się z 260,000. ludzi.

Z *Rewal* d. 19. *Kwietnia*. W przeszłym tygodniu *Vice-Admirał* *de Muszkin* *Puszkina*, z *Peterzburga* tu przyjechał.

Z *Tryestu* dnia 19. *Kwietnia*. Wczora y dziś rano, *Maior* *Lambro* *Cazzioni*, z swoią Flotyllą, ztąd na Morze ruszył.

Z *Włoch* d. 18. *Kwietnia*. W *W. Xięstwie Toskańskim*, mocno wzbować mają. Głoszą, że liczba Rekrutów mających być wybieranymi, wyniesie do 30,000. ludzi, która liczba zapewne jest przesadzona. W *Malcie* dnia 13. zeszłego Miesiąca, ugodził piorun w tameczne Obserwatorium, który wszystkie kosztowne Astronomiczne Instrumenta y Obserwacye sławnego Astronoma Kawalera *d'Argos*, wniwecz obrocil.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 23. MAJA R 1789.

Z mocy Dekretu Sądu Radzieckiego Miasta Starej Warszawy na dniu 1. przeszłego Miesiąca R. 1789. Zapadłego, Kamienicą Sukcesorów *Polawskich*, teraz w części do Uu: *Rutskich* małżonków; a w części do I.P. *Meyerow* małżonków należącą, na Ulicy *Piwny* pod Nrem 100. sytuowaną, na publiczną Licytacją przez Urząd Ławniczy M.S.W. odprawiać się mającą, iest deklarowana. Ktoby więc życzył tę Kamienicę nabyć, ma się znajdować na Ratuszu M.S.W. do attentowania rzeczoney Licytacji dnia 27. Miesiąca Maja bieżącego Roku o godzinie 3. po południu odprawiać się mającey.

Z Mocy Dekretu Sądów Woytowickich y Ławniczych Miasta Starej Warszawy dwa Dworki Urodzonych *Scawskich* pod Numerem 2543. przy Ulicy *Chmielney*; są na sprzedaż deklarowane, których Licytacją przez Urząd Ławniczy Miasta Starej Warszawy dnia 30. Miesiąca Maja Roku 1789. na Ratuszu po południu odprawiać się będzie. Zyczący sobie takowych Dworków, ma się na tymże Terminie znajdować, lub wcześnię iwą Offerencyą w Kancellaryi Woytowickiej y Ławniczy: M.S.W. zapisać.

Licytacją Dworku Sukcesorow *Karczewskich*, przy Ulicach *Chmielna*, *Szpitalna*, y *Zgoda*, narożnie pod Nrem 1529. Sytuowanego, z mocy Dekretu Sądów Radzieckich M. S. W. y ostatnięj prorogacyi przez Urząd Ławniczy uczynionęj na Ratuszu M.S.W. dnia 25. Maja Roku idącego 1789. po południu o godzinie 3. odprawować się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześnię iwoją offerencyą w Kancellaryi Radzieckiej M.S.W. zapisać y terminu Licytacji attentować powinien.

Ur. *Antoni Choiński*, wzrostu Szredniego, Włofow czarnych, ze Szwedzka zapuszczonych, na Twarzy chuderlawy, Oka Niebieskiego, ożeniwszy się z Ur: *Krytyną Koszymbką*, y z nią przemielzkawszy pół Roku nie całe, we Wsi *Wolminie* w Parafii *Kobyłce* zwany, odszedł ią y nibyło go przez lat 10. który to powrociliwszy, potom do pomienioney Małżonki y niebawiać u nięj nad pół dnia dłużey, odszedł, na odwrot od nięj, y iusz go niemaż od powrotnego odeyscia lat 7. co uczyni iak z nią niemieszka lat 17. Więc ktoby o nim wiedział, lub słyszał, czyli żyje, czy umarł, niech doniesie do Kościoła *Fanny Maryi w Warszawie* O co Uprasza Taz pomieniona Małżonka *Choińskiego* Ur: *Krytyna Koszymbka*.

Sukiennik *Ian Kleiż*, ożeniwszy się, z *Rosią* od Roku zupełnego iey odłąpił y z Nowego Dworu wyjechał. Gdzieby się znajdował, y czy żyje, czyli umarł iezeli komu iest wiadomo, uprasza opuszczona Zona aby raczył dać wiadomość do Konsyltorza Ewangelickiego *Warszawskiego*.

Pewny życzy sobie służby, za Plenipotenta, Sekretarza, Koniuszego lub Marszałka umięiący Prawo Rachunki, Ięzyk *Niemiecki*, *Polski*, y *Łaciński*, Ktorego gdyby kto potrzebował, za informnie się onim u *Pana Kopańca* w Rynku *Nowego Miasta* pod Nrem 337.

Pewna osoba chce wiedzieć o I.P. *Majorze Gerlach*, rodem z *Niemiec*, mającym, znajdować się w *Polszcze*, gdzie się obraca? czy żyje? czy też iusz umarł? ktoby o tym dał znać do *Warszawy* do I.P. *Olliera* Sekret: I.K. *Mości*, nagrodę wydatków swoich od niego odbierze.

Wierz *Łaciński* i *Polski* czyli zo. epig: I.P. *Blandzardowi* przypisane znajdnią się u *P. Kocha* Introligatora Gr: Str: 1.

Licytacją Dworku *Zarcbowskięgo* przy Ulicy *Fańskiey*, pod N. 1007. sytuowanego, z mocy Dekretu Sądów Woytow: y Ławni: Miasta *Bielina* y nastapioney prorogacyi, w miejscu Sądowym d. 30. Maja R. 1789. po południu o godzinie 3. odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześnię iwoją offerencyą w Kancellaryi tegoż Miasta *Bielina* zapisać, y terminu licytacji attentować powinien.

Licytacją Dworków z Oficyami y Stajniami oraz wszelkiemi wygodami, Sł: *Rychtelow* przy Ulicy *Marszałkowskiey* pod Nrem 1270. sytuowanych, z mocy Dekretu Sądów Woytowickich y Ławniczych Miasta *Bielina* y nastapioney Prorogacyi w miejscu Sądowym dnia 30. tego Miesiąca po południu o godzinie 3. odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupić, może wcześnię iwoją offerencyą w Kancellaryi tegoż Miasta *Bielina* zapisać, y terminu Licytacji attentować powinien.